

NR 217 Październik 2010



W nr 217:

- J. Jarocka - Bienień, Zapomniany grób - ciąg dalszy

Na płycie ledwo widoczna inskrypcja z nic nie mówiącym dla większości krakowian nazwiskiem - Stefan Szalay. Dla szczawniczian ma ono swój wyjątkowy wymiar. Leży tu zmarły 8 lutego 1838 roku, 66-letni ojciec Józefa, twórcy pienińskiego zdrojowiska. Nie wiemy dlaczego został pochowany na Rakowicach. Być może będąc chorym leczył się w Krakowie, może wyjechał tam w sprawach rodzinnych lub służbowych i został... na zawsze.

- L. Frey, Żłocisty i pachnący

Dość to niezwykła roślina. Zarazem trująca i lecznicza, a nawet - jak chcą niektórzy - jadalna. Może służyć też jako przyprawa. Już w XIII w. bł. Hildegarda z Bingen ordynowała go swoim pacjentom na suchy kaszel jako składnik... zupy, w której wrotycz był zmieszany z mąką orkiszową!

- *A. Lelito, Pieniny w literaturze polskiej*

Jakub Żmizdiński nazwał dzień promocji swojej książki świętem Pienin. Opowiedział jak doszło do jej powstania, gdy siedem lat temu Marek Majerczak, prywatnie szwagier autora, zainteresował go tematyką pienińską. A potem przez szereg lat trwało gromadzenie i selekcja materiałów, których opracowanie zaowocowało doktoratem.

- *S. Zachwieja, W kolebce kajakarstwa górskiego*

Ponad stu zawodników i zawodniczek z 11 klubów kajakarskich wzięło udział w 67 Mistrzostwach Polski w Zjeździe Kajakowym na Dunajcu. Nowością tegorocznych mistrzostw był sprint na kilkuset metrowym odcinku od przystani KS Pieniny do Kotońki. Dostarczył on wielu wrażeń i emocji sportowych wiernych kajakarstwu górskiemu kibiców.

- *Posezonowe refleksje dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury Piotra Gąsienicy*

Generalnie podsumowując, tegoroczne lato było mokre, deszczowe, jak w całej Polsce, ale staraliśmy się przeprowadzić wszystkie zaplanowane imprezy. Zbierając teraz opinie o tych imprezach stwierdzam, że mimo częstej niepogody publiczność dopisywała i mam poczucie dobrze spełnionego obowiązku.

- *Imprezy kulturalne, bieżące wiadomości, Biuletyn Informacyjny UM*

Zapraszamy do zapoznania się z treścią całego nr 217 gazety „Z doliny Grajcarka” !